

PETYCJA

Dorota Gomółka
Działaczka społeczna
Praga Północ Warszawa

Zastępczyni Prezydenta M.St. Warszawa
Pani Aldona Machnowska-Góra

Szanowna Pani Minister,

My, mieszkańcy Pragi Północ, apelujemy o zmniejszenie liczby punktów terapii substytucyjnej w naszej dzielnicy w celu poprawy bezpieczeństwa jej mieszkańców.

Obecne umiejscowienie aż 3 punktów na Pradze Północ, z 5-ciu w całej Warszawie, doprowadziło do ogromnego wzrostu przestępstw narkotykowych, a w efekcie - zagrożenia naszego zdrowia i życia. Czas to zmienić! Z korzyścią dla mieszkańców oraz pacjentów.

Mamy świadomość, jak dużym wyzwaniem jest umożliwienie osobom uzależnionym dostępu do farmakologicznego leczenia, czyli terapii substytucyjnej. Rozumiemy także, że lokalizacja punktów terapeutycznych powinna uwzględniać zarówno dostępność, jak i specyfikę populacji. Jednak **obecne rozwiązanie generuje olbrzymie problemy społeczne**, które wymagają działań.

Obecnie na Pradze Północ leczonych jest ok. 1 100 pacjentów z ok. 1 600 osób, tj. aż **2/3 uczestników programu**. Do naszej dzielnicy przyjeżdżają tłumnie nie tylko pacjenci z Warszawy, ale też z innych miast Polski. W konsekwencji doszło do powstania kilku zjawisk, które doprowadziły do poważnego kryzysu Pragi Północ, nieznanego od lat 90 tych.

1. Masowa obecność osób uzależnionych w naszej dzielnicy

W niedalekiej odległości (ok. 20 minut marszu), każdego dnia, **setki osób uzależnionych, często w bardzo złym stanie psychicznym i fizycznym, przemieszcza się po naszej dzielnicy**. Część z nich nie ma dachu nad głową i okupuje parki, skwery, publiczne toalety oraz altany śmietnikowe, a nawet klatki naszych bloków. Musimy wielokrotnie prosić te osoby o opuszczenie zabudowań naszych wspólnot mieszkaniowych, narażając się na bardzo nieprzyjemne, a czasem wręcz niebezpieczne sytuacje. Boimy się chodzić po naszej okolicy, szczególnie w godzinach wieczornych.

2. Rynek odsprzedaży i handlowania metadonem

Część osób uzależnionych, zmagająca się z biedą i kryzysem bezdomności, odsprzedaje niewielkie dawki swojego leku zainteresowanym klientom - zarówno osobom uzależnionym, jak i dealerom narkotyków. Tak duża liczba osób odbierających leki w punktach odległych od siebie o 10 minut stworzyła wielki rynek sprzedaży, w którym to setki transakcji dziennie odbywa się na ulicach każdego dnia. **Praga Północ z tego powodu stała się nie tylko ogólnopolskim centrum handlu metadonem, ale także innych substancji psychoaktywnych.** Zaczęliśmy więc żyć w dzielnicy, w której doszło do kryminalizacji na niespotykaną skalę.

3. Napaści na osoby biorące udział w terapii

Zdarzało się niejednokrotnie, że osoby odbierające leki, zaraz po wyjściu z punktu, były napadane w celu odebrania im metadonu. **Aktów przemocy dokonywali zarówno pojedynczy uzależnieni, jak i gangi narkotkowe, które przy tak dużej liczbie pacjentów na stałe zadomowiły się na Pradze Północ.** Jesteśmy przerażeni tym, że na naszych ulicach poruszają się przedstawiciele zorganizowanych grup przestępczych, dla których bezwzględna przemoc jest naturalnym elementem życia i zagraża także naszemu bezpieczeństwu.

Staliśmy się społecznym gettem, w których setki uzależnionych osób oraz przestępców narkotkowych całkowicie opanowały naszą dzielnicę.

Każdego dnia boimy się o zdrowie i życie nas samych oraz naszych bliskich. Jesteśmy przerażeni myślą o tym, co może tutaj spotkać nasze dzieci. Dlatego apelujemy do Pani Minister o następujące działania:

- wyrażenie zgody na **spotkanie w ramach inicjatywy obywatelskiej**, na które zaprosimy także Panią Dyrektora Mazowieckiego Wojewódzkiego Oddziału NFZ, organizacje pozarządowe, przedstawicieli Rady Dzielnic Praga-Północ, Policję oraz Straż Miejską,
- wdrożenie wszelkich **rozwiązań prawnych, które zdywersyfikują lokalizację obecnych punktów** i równomiernie rozłożą je na terenie Warszawy, poprawiając bezpieczeństwo na Pradze Północ.

Będziemy wdzięczni za odpowiedź na pismo, w tym na propozycję spotkania.

Z poważaniem,

Dorota Gomółka

[Redacted signature]

[Redacted address]